



## Przed utworzeniem nowego rządu Francji

PARYŻ, 25.1. (PAP). — Agencja AFP donosi, że premier Gouin odbył w piątek dłuższą naradę z bezpartyjnym wybitnym członkiem rządu oporu, Farge.

Farge uzależnił przyjęcie teki od wprowadzenia kary śmierci za handel pokatny oraz otrzymania teki ministra finansów przez Mendes-France'a.

PARYŻ, 25.1. (PAP). Agencja AFP donosi, iż utworzenie nowego rządu francuskiego zależne jest od ustosunkowania się 8 partii politycznych do programu deflacyjnego, przedstawionego przez Pierre Mendès-France'a, który prawdopodobnie obejmie teki ministra finansów.

Mendes-France żąda wydatnego zredukowania budżetu wojskowego, skreślenia subsydium dla wypieku chleba i wydobycia węgla oraz wprowadzenia systemu kartkowego, który ograniczy możliwości kupna każdego obywatela.

## Zmiana na stanowisku ambasadora Francji w ZSRR

PARYŻ, 25.1. (PAP). — Agencja AFP donosi, iż ambasador francuski w Moskwie, gen. Catroux opuści wkrótce swoje stanowisko i powróci do Paryża.

## Albania prosi o przyjęcie do ONZ

LONDYN, 25.1. (PAP). Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa podał do wiadomości, iż za pośrednictwem delegacji jugosłowiańskiej otrzymał prośbę rządu albańskiego o przyjęcie Albanii do grona Narodów Zjednoczonych.

# Bestialstwa Gestapo we Francji

## Oskarżenie prokuratora francuskiego w Norymberdze

NORYMBERGA, 25.1. (PAP). Na publicznym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału dla spraw przestępców wojennych podano do wiadomości, że Streicher i Kaltenbrunner z powodu złego stanu zdrowia nie będą obecni na rozprawie.

Prokurator francuski Dubost przedstawił obraz metod, stosowanych przez gestapo we Francji i odczytał zeznania torturowanych więźniów Holendrów, Norwegów, Duńczyków i Belgów.

Dubost stwierdził, iż nie chce nużyć sądów powtarzaniem szczegółów potwornych zbrodni, popełnianych przez gestapo we wszystkich państwach okupowanych.

Śwadek oskarżenia Lampe opisał swój pobyt w obozie koncentracyjnym Mauthausen, dokąd został przywieziony wraz z 1000 innymi więźniów politycznych. Opisał on prace oficerów brytyjskich i amerykańskich i holenderskich w kamieniołomach i ich czerpnięcie.

Sceny mordów i pastwienia się nad ludźmi, które się rozgrywały w Mauthausen, przypominają — zdaniem świad-

ka — opis piekła Dantego. Tysiąc ludzi stało na mrozie w szeregu, a SS-owcy oblewali ich zimną wodą. Jeżeli po 18 godzinach tej męki ktokolwiek pozostał, jeszcze przy życiu, zabijano go siekierą.

Z 10 tysięcy Francuzów, którzy zostali wydani Niemcom przez rząd Vichy, 3 tysiące tylko wróciło do Francji.

Kiedy prokurator Dubost przystąpił do odczytywania dalszych zeznań, niemiecki obrońca gestapo zakwestionował autentyczność dokumentów. Prokurator stwierdził, iż wszystkie dokumenty noszą pieczęć ministerstwa wojny lub bezpieczeństwa narodowego. Adwokat niemiecki utrzymywał, że rzekomo nie są to pieczęcie rządu francuskiego.

Sędziowie udali się na naradę w tej sprawie.

## Czarna giełda

### w amerykańskiej strefie okupacyjnej

LONDYN, 25.1. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Frankfurtu n. Menem, że generał Mac Narney, komendant amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, ujawnił w swym sprawozdaniu tygodniowym dla Waszyngtonu, że deportowani w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemcy handlują na czarnej giełdzie, wywołując tym komplikacje natury gospodarczej. Np. w niektórych skupiskach deportowani nadal sprzedają racje żywnościowe i odzieżowe otrzymane z zapasów armii.

## Demonstracje przeciw Anglii

LONDYN, 25.1. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Czongkingu, że 5 tysięcy studentów chińskich demonstrowało w piątek przed ambasadą brytyjską, żądając powrotu Hongkongu do Chin.

# Sprawa Iranu na Zgromadzeniu ONZ

## Pismo delegata ZSRR do Przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa

LONDYN, 25.1. (PAP). — Agencja Reutersa donosi, iż przewodniczący delegacji radzieckiej na Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych, zastępca Komisarza Ludowego spraw zagranicznych ZSRR, Andrzeja Wyszyński, wystosował pismo do przewodniczącego Rady Bezpie-

czeństwa, w którym podkreśla, że twierdzenie delegacji irańskiej, iż urzędnicy i siły zbrojne Związku Radzieckiego ingerowały w sprawy wewnętrzne Iranu, jest niezgodne z rzeczywistością i pozbawione wszelkich podstaw.

Pertraktacje w sprawie obecności

wojsk radzieckich w północnej Persji zostały podjęte między rządem radzieckim a Iranem, stosownie do noty irańskiej z dnia 1 grudnia 1945 r. Rząd perski stara się przedstawić obecność wojsk radzieckich w Azerbejdżanie jako naruszenie suwerenności Iranu. W rzeczywistości prawo utrzymania radzieckich sił zbrojnych zostało przyznane rządowi ZSRR na mocy traktatu radziecko-brytyjsko-irańskiego z r. 1942.

Wydarzenia w irańskim Azerbejdżanie są sprawą wyłącznie wewnętrzną i nie mają nic wspólnego z obecnością wojsk radzieckich na tych terytoriach. Są one wyrazem dążeń ludności tych okolic do autonomii w obrębie Persji. Dążenia te nie są niczym niezwykłym w państwach demokratycznych. Delegacja radziecka pragnie zwrócić uwagę Rady Bezpieczeństwa, że w obrębie Iranu daje się odczuwać wzrastającą propagandę antyradziecką, popieraną przez rząd. Propaganda ta nie różni się niczym od propagandy faszystowskiej, skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu za czasów szacha Reza.

Ruch antydemokratyczny i działalność elementów reakcyjnych, podtrzymywana przez klasy posiadające i policję, stwarza niebezpieczeństwo dywersji dla radzieckiego Azerbejdżanu i Baku. Rząd radziecki uważa, że sprawy te, dotyczące jedynie 2-ech sąsiadujących ze sobą państw, ZSRR i Iranu, mogą i powinny być rozwiązane za pomocą bezpośrednich pertraktacji między rządami państw zainteresowanych.

W obecnym wypadku paragrafy 34 i 35 statutu ONZ nie mogą być brane w rachubę. Wobec tego delegacja radziecka stwierdza kategorycznie, iż brak jest podstaw dla przedłożenia sprawy Radzie Bezpieczeństwa.

LONDYN, 25.1. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że postawiono odczytać do następnego posiedzenia debatę w sprawie Grecji i Indonezji. Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Bevin, oświadczył, iż jest zadowolony, że sprawa ta dostała się nareszcie na forum publiczne. Rząd brytyjski poczuwa się do pewnej odpowiedzialności w związku ze sprawą grecką, jednak w sprawie Indonezji głos należy przede wszystkim do rządu holenderskiego.

## Wydobycie węgla wzrasta

W ciągu 16-tu dni roboczych pierwszych dwóch dekad stycznia wydobyto 2.190.503 ton węgla kamiennego, czyli, 136.906 ton dziennie. W stosunku do grudnia wydobycie wzrosło o 3,2 proc. Sensacyjnym wydarzeniem produkcji styczniowej jest fakt, że na pierwsze miejsce pod względem wykonania planu wybiło się Zjednoczenie Dolno-Śląskie.

Średnia wydajność dzienna jednego robotnika, która wynosiła w grudniu 941 kg wzrosła obecnie do 966 kg na jednego robotnika. W Zjednoczeniu Chorzowskim dzienne wydobycie robotnika wynosi 1.233 kg.

Dotychczasowe dane świadczą o tym, że produkcja styczniowa przekroczy listopadową, która wynosiła 3.114.308 ton.

## Partia Pracy

### przeciw gen. Franco

LONDYN, 25.1. (Obsl. wł.). Na posiedzeniu, odbytym 23 stycznia, komitet wykonawczy Partii Pracy przyjął rezolucję, popierającą stanowisko m'n. Bevin'a w sprawie rządu gen. Franco.

Rezolucja wyraża nadzieję, iż rząd Wielkiej Brytanii wspólnie z rządem socjalistycznym dopomocze do przywrócenia rządów demokratycznych w Hiszpanii.

Komitet wykonawczy jest zdania, iż istnienie rządów faszystowskich w Europie lub gdziekolwiek na świecie, zagraża wolności i pokojowi.



## Min. Byrnes o ONZ

WASZYNGTON, 25.1. (Obsl. wł.) — Po powrocie z Londynu sekretarz stanu Byrnes odbył konferencję prasową, na której oświadczył, że jest zadowolony z przebiegu prac ONZ. Przepuszcza on, że pierwsze Generalne Zgromadzenie skończy się 7 lutego. Minister oświadczył, iż brał osobiście udział w obradach ONZ, aby zadokumentować, jak wielkie jest zainteresowanie Stanów Zjednoczonych pracami nowej organizacji.

„Jestem szczęśliwy — oświadczył min. Byrnes — że rezolucja o utworzeniu komisji kontrolnej nad użytkowaniem energii atomowej została przyjęta bez poprawek”.

### Ordery chińskie

#### dla oficerów Armii Czerwonej

LONDYN 25.1. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Czang-Czunu, że w Mandżurii pani Czang - Kai - Szek odznaczyła w imieniu generalissimusa Czang - Kai - Szeka, najwyższymi odznaczeniami chińskimi 15 generałów Armii Czerwonej i przesała ordery 24 oficerom radzieckim.

Po wręczeniu orderów, pani Czang - Kai - Szek wygłosiła przemówienie na cześć Armii Czerwonej, w którym podkreśliła geniusz wojskowy i polityczny generalissimusa Stalina.

### Hitlerowska trucizna w Argentynie

NORYMBERGA, 25.1. (PAP). — Władze amerykańskie znalazły dokumenty kompromitujące obecne sfery rządzące w Argentynie.

Wynika z nich, że Niemcy finansowali polityczne ugrupowania argentyńskie, które prowadziły akcje przeciwko Stanom Zjednoczonym.

### Prasa paryska

#### o kryzysie rządowym

PARYŻ, 25.1. (PAP). Prasa paryska, komentując przebieg kryzysu politycznego, wyraża różne poglądy co do warunków, na jakich może on być rozwiązany. „France Libre” pisze: „Ścisły zwazek pomiędzy osobami kierującymi nawą państwową jest bardziej pożądany niż kiedykolwiek. Jedno zagadnienie musdominować wśród innych, mianowicie sprawa franka. Utrzymanie kursu franka jest podstawowym zagadnieniem politycznym, od rozwiązania którego zależy będzie odrodzenie Francji.

Zdaniem „Voix de Paris” najpilniejszym problemem jest niewątpliwie aprowzacja ale sprawa ta zwazana jest z zagadnieniem cen i pozostaje w zależności od polityki finansowej i walutowej. Wprowadzenie poważnych reform staje się nieuniknione. Ścisłe zjednoczenie w szeregach klasy pracującej i wśród wszystkich szczyrzych republikanów pozostaje najlepszą gwarancją powodzenia.

„Aube” jest zdania, że Francja stoi wobec czterech najważniejszych problemów: aprowzacji, stabilizacji franka, wzrostu produkcji i odbudowy. „Rozwiązać kryzys, to nie znaczy zastąpić jeden rząd przez drugi — pisze „Aube”. — Chodzi o wprzenięcie tego rządu do dzela rozwiązania realnych zagadnień życia w kraju, od których samo jego istnienie jest uzależnione. Przede wszystkim należy położyć kres zamieszaniu finansowemu i ekonomicznemu. Apropowizacja, stabilizacja franka, wzrost produkcji i odbudowa — oto nasze zagadnienia, oto jakie pow nny być nasze cele. Nie bawienie się w politykę, ale prowadzenie polityki”.

„Humanite” pisze: „Kraj czeka z niecierpliwością na politykę zrywającą z fałszywą propagandą optymizmu oficjalnego i szczerze patrzącą w oczy ciężkiej sytuacji. Krajowi należy powiedzieć prawdę o całej szczerością. Kraj, cały czeka na program działania.

### Strajk kolejarzy

#### w Grecji

LONDYN, 25.1. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Aten, że związek zawodowy pracowników kolejowych w Grecji proklamował strajk. Kolejarzy żądają podwyżki o 100 proc.

## Utworzenie sztabu wojskowego

### Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN, 25.1. (PAP). — Agencja Reutera donosi, że Rada Bezpieczeństwa uchwaliła wniosek, przedstawiony przez delegata Stanów Zjednoczonych, Stettiniusa, o utworzeniu sztabu wojskowego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sztab będzie się składał z przedstawicieli państw, będących stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa i odbędzie swe pierwsze posiedzenie w Londynie przed 1 lutym b. r.

Przewodniczący delegacji radzieckiej, Andrzej Wyszyński, mianował już przedstawicieli ZSRR w tym sztabie. Związek Radziecki będzie reprezentowany przez 3 generałów i 1 admirała.

## Anglia udziela pożyczek Grecji

### dla stabilizacji waluty greckiej

LONDYN, 25.1. (PAP). — Na piątkowym posiedzeniu Izby Gmin brytyjski minister spraw zagranicznych, Bevin, ożnajmił o zawarciu umowy finansowej między Grecją a Wielką Brytanią w celu umożliwienia Grecji odbudowy gospodarczej.

Wielka Brytania udzieliła Grecji bezprocentowego kredytu w wysokości 10 milionów funtów szterlingów dla stabilizacji waluty greckiej. Została utworzona specjalna komisja do spraw finansowych, gospodarczych i przemysłowych pod przewodnictwem gen. Clarka.

Na żądanie rządu greckiego Wielka Brytania gotowa jest przydzielić specjalnych doradców do ministerstw w Grecji.

Były minister spraw zagranicznych Eden, oświadczył, iż podziela zdanie ministra Bevina, że trudności gospodarcze przyczyniły się do rozwoju antagonizmów politycznych w Grecji i że cały naród brytyjski pragnie powrotu dobrobytu w Grecji.

### Projekt ustawy

## o legalizacji strajków w Anglii

LONDYN, 25.1. (PAP). — Rząd Partii Pracy wniósł do parlamentu projekt ustawy znoszącej zakaz strajków powszechnych. Prawo, zakazujące strajków powszechnych w Anglii, zostało wydane w roku 1927 po strajku generalnym w 1926 r. Poza tym projekt ustawy, wniesiony przez rząd Partii Pracy, ze-

zwala angielskim urzędnikom państwowym wstępować do partyj politycznych, co dotychczas było zabronione.

Na temat projektu tej ustawy zapowiada się w parlamencie ożywiona debata, gdyż konserwatyści sprzeciwiają się stanowczo legalizacji.

## Protest KCZZ

### przeciw wyrokom śmierci w Hiszpanii

Komisja Centralna Związków Zawodowych przyjęła następującą uchwałę, protestacyjną przeciw wyrokom śmierci wobec bojowników o wolność Hiszpanii.

Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, w imieniu 1200 tys. zorganizowanych członków, protestuje przeciwko stosowaniu kary śmierci wobec bojowników klasy robotniczej i działaczy związkowych w fałszywej Hiszpanii. Klasa pracująca Polski domaga się coinoa wyroków śmierci i uwolnienia 16 bojowników, którzy pod kierownictwem Custodio Garcia Granda, walczyli o wolność narodu hiszpańskiego.

## Ku poprawie bytu mas pracujących

### Donosie uchwały Komisji Centralnej Zw. Zawod.

Wydział wykonawczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych przyjął na rozszerzonym posiedzeniu w dn u 20, 21 i 22 stycznia b. r. szereg donosłych uchwał mających na celu podniesienie bytu mas pracujących w Polsce.

Uchwały te dotyczą m. in. zagadnienia aprowizacji i płac, walki z biurokratyzmem w aparacie państwowym gospodarczym, meszkań robotniczych, ubezpieczeń społecznych, walki ze spekulacją,

drożyzną i szabrem, podniesienia rent emerytalnych i inwalidzkich.

Powzięto uchwałę w sprawie zorganizowania brygad robotniczo-chłopsko-prawniczych dla usprawnienia akcji świadczeń rzeczowych oraz pomocy miasta dla wsi a także szereg innych uchwał.

Ograniczamy się dziś do wymienienia poruszonych w uchwałach ważniejszych zagadnień z tym, że sprawy te szerzej jeszcze omówimy.

**...AKCJA WYBORCZA WÓWCZAS BĘDZIE POZYTECZNA, JEŚLI RÓWNOCZESNIE BĘDZIE MOBILIZOWAĆ ENERGIĘ NARODU DO WYPEŁNIENIA ZADAŃ GOSPODARCZYCH. PRZED NAMI NP. STOI OLBRZYMIĘ ZADANIE ZASIANIA MILIONÓW HEKTARÓW ZIEMI NA ZACHODZIE. WICEPREMIER MIKOŁAJCZYK, KTÓRY, JAKO MINISTER ROLNICTWA NA SWOICH BARKACH DŹWIGA BEZPOŚREDNIO ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA AKCJĘ SIEWNĄ, MOŻE WAM POTWIERDZIĆ, ŻE NA ZASIEW POŁOWY, LEŻĄCEJ ODŁOGIEM ZIEMI NA TERENACH ODZYSKANYCH POTRZEBA OKOŁO 250 TYS. TON ZIARNA, WÓWCZAS GDY WEWNĘTRZNYCH RESURSÓW PAŃSTWO BĘDZIE MOGŁO ZMOBILIZOWAĆ NIE WIĘCEJ JAK 50 TYS. TON, POD WARUNKIEM PEŁNEGO ZDANIA PRZEZ WIEŚ ŚWIADCZEN RZECZOWYCH. W TAKIEJ SYTUACJI NIE CZAS NA POGŁĘBIANIE WALK WEWNĘTRZNYCH W OBOZIE DEMOKRATYCZNYM, KTÓRY MOŻE DAĆ TYLKO POGORSZENIE SYTUACJI. TRZEBA ZGODNIE DZIAŁAĆ I WSPÓŁPRACOWAĆ, ABY ZMOBILIZOWAĆ NARÓD DO MAKSYMALNEGO WYSIŁKU PRACY...**

(Z przemówienia tow. Włostawa na kongresie PSL)

## Kronika polityczna

Ministra spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął ambasadora Jugosławii Bozo Ljumovica. W tym samym dniu przyjął minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Szwecji Flaes Westringa.

Dyrektor Departamentu Politycznego MSZ minister pełnomocny Józef Olszewski przyjął w dniu wczorajszym posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Norwegii Alfreda Danielsena.

### Konferencja prasowa w Prezydium RM

W dniu 25 b. m. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja prasowa, w której wzięli udział dziennikarze z całej Polski.

Na konferencji minister spraw zagranicznych ob. W. Rzymowski omówił pozycję Polski na terenie międzynarodowym, ze szczególnym uwzględnieniem prac Organizacji Narodów Zjednoczonych w Londynie. Z kolei premier ob. Osóbka - Morawski poddał analizie nową fazę stosunków między Polską i Czechosłowacją, informując zebranych o konferencji, jaka odbędzie się wkrótce w Pradze, na wszystkich tematy interesujące oba narody.

Na zakończenie minister aprowizacji i handlu ob. Sztachelski poruszył zagadnienie świadczeń rzeczowych, jako podstawowego elementu naszej polityki ekonomicznej.

Po referatach ministrowie udzielali odpowiedzi na szereg pytań, zadanych przez dziennikarzy.

### Nowy Zarząd PSL u Prezydenta Bieruta

Dnia 25 stycznia 1946 roku przybył do Belwederu celem przedstawienia się Prezydentowi Krajowej Rady Narodowej Ob. Bolesławowi Bierutowi nowy Zarząd Polskiego Stronnictwa Ludowego w osobach: prezesa Stronnictwa wicepremiera Mikołajczyka Stanisława, prezesa Rady Naczelnej Kiermka Władysława, pierwszego wiceprezesa — Niecko Józefa, drugiego wiceprezesa Banczyka Stanisława, sekretarza naczelnego — Wójcika Stanisława, zastępcy sekretarza — Reka Tadeusza, Skarbnika — Bryja Wincentego.

### W sprawie rehabilitacji b. „granatowych”

Komisja Rehabilitacyjno-Kwalifikacyjna dla b. funkcjonariuszów policji państwowej t. zw. „granatowej” przypomnia, że byli funkcjonariusze policji, pragnący uzyskać zaświadczenie rehabilitacyjne, w nni kierować wnioski z podaniem życiorysu i dokładnego przebiegu służby do Prezydium Rady Ministrów.

Do wniosku należy dołączyć: a) opinie trzech osób wiarogodnych lub instytucji, względnie ugrupowania politycznego, b) trzy fotografie.

### Proces fińskich przestępców wojennych

MOSKWA, 25.1. (PAP). — Agencja Tass donosi z Helsinek, iż w procesie przeciwko fińskim przestępcom wojennym, prokurator Tarianne oświadczył, że wina oskarżonych została dostatecznie udowodniona i zażądał najwyższego wymiaru kary.

Były prezydent Finlandii, Ryti, b. premier Linkomies, b. minister spraw zagranicznych Ramsay, b. minister finansów Rainikki, b. premier Rangel, b. poseł fiński w Berlinie, Kivinaerki oraz Tanner, są oskarżeni o wciągnięcie Finlandii do wojny.

### Walka z narkotykami w Japonii

LONDYN, 25.1. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Tokio, iż naczelny dowódca wojsk okupacyjnych, gen. Mac Arthur, nakazał rządowi japońskiemu niezwłoczne wydanie ustawy zabraniającej palenia opium i używania narkotyków.



## Położyć kres zbrodniczej dywersji

Prasa i opinia włoska domaga się coraz natarczywiej usunięcia z Włoch korpusu gen. Andersa, a kongres włoskiej partii komunistycznej powziął nawet w tej sprawie formalną uchwałę. Również rząd egipski, żądając od Anglii wycofania wojsk brytyjskich włączył do swych postulatów kwestię usunięcia z Egiptu oddziałów, które stanowią część korpusu Andersa.

Te uporczywe i coraz głośniejsze przejawy niechęci obcych rządów i narodów w stosunku do polskich formacji wojskowych nie mogą być, oczywiście, dla nas — Polaków rzeczą miłą, ani przyjemną. Ale pamiętać musimy, że ciężar obcej niechęci pada nie na szarego, a bohaterskiego żołnierza polskiego, lecz na jego reakcyjne i zdemoralizowane dowództwo, pogrążone wciąż jeszcze w snach o nowych awanturach wojennych.

Opinia włoska z przykrym zdumieniem podkreśla, że andersowscy oficerowie działają na szkodę politycznych interesów demokratycznej Italii, kumając się jawnie z niedobitkami faszystów, okazując pomoc i poparcie nielegalnym organizacjom faszystowskim.

Już nawet prasa angielska, dotychczas w pewnej swej części w stosunku do andersiady pobłażliwa i tolerancyjna, zajęła się w sposób bardzo krytyczny reakcyjnymi wyczynami andersowskiej klikki. Nie tylko liberalny „News Chronicle” tłumaczy słusność protestów Rządu polskiego w tej sprawie i zwraca uwagę, że sztab Andersa wysłał do Polski dywersantów — ale nawet konserwatywny „Observer” podkreśla „fanatyczną” nienawiść klikki Andersa względem Związku Radzieckiego i nowej Polski, zapytuje ze zdziwieniem, „przeciwko komu armia Andersa przygotowuje się do wojny” i stwierdza, że dalsze tolerowanie tego sobiepaństwa i swawoli byłoby „nieprzyzwoitością wobec Rządu polskiego i Rządu Włoch”.

Minister Spraw Zagranicznych R. P., Rzymowski, przemawiając na sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych również poruszył sprawę oddziałów Andersa, dowodząc słusnie, że dalsze ich utrzymywanie jest bezprzykładnym dziwołaniem wojskopolitycznym, zagrażającym porządkowi i bezpieczeństwu.

Punkt widzenia min. Rzymowskiego jest zgodny z opinią całego społeczeństwa w kraju. Rząd Rzeczypospolitej nie stał nigdy i nie stoi na stanowisku — przymusu powrotu do kraju. Rząd Rzeczypospolitej ma natomiast prawo i obowiązkiem żądać, aby dowództwo nad formacjami polskimi zagranicą — we Włoszech czy gdzie indziej — przekazane zostało w ręce legalnych władz polskich.

Nikt nie będzie wątpił, że masa żołnierska, kierowana zdrowym rozsądkiem i patriotycznym poczuciem, wypowie się — w nieskrępowanej terrorem decyzji — za natychmiastowym powrotem do kraju. Poza tą masą pozostają reakcyjne jednostki, awanturnicy i rzywanci. Wolna wola. Ale nie wolno im występować pod polskim sztandarem i w mundurze polskiego żołnierza! Zbyt cenne

## NIE TĘDY DROGA

Jednym z ostatnich akordów kongresu P.S.L. było uchwalenie, przy akompaniamencie „grzmiących okłasków” — jak podaje Gazeta Ludowa — żądania skasowania ni mniej ni więcej, tylko ministerstw: Bezpieczeństwa Publicznego, Informacji i Propagandy, Lasów, Aprowizacji i Handlu. Czytelnik w zdumieniu przeciera oczy: czyżby istotnie tego rodzaju „postulat” uchwaliła partia, wchodząca w skład Rządu, partia klnąca się na wszystkie świętości, że „uznaje potrzebę utrzymania Rządu Jedności Narodowej, opartego o główne stronnictwa demokratyczne, reprezentujące, większość robotników i chłopów”, jak brzmi rezolucja polityczna kongresu P.S.L.? Taka uchwała została jednak na kongresie przelansowana i wytrawni gracze spośród dzisiejszych przywódców P.S.L. na pewno zdawali sobie sprawę z wagi politycznej tego kroku. Powiedzmy od razu i bez osłonek, że partia, która dąży do skasowania tak ważnych działów życia państwowego w rzeczywistości występuje przeciwko nowemu układowi stosunków w Polsce Ludowej, mimo wszystkich siarczystych zaklęć o swym oddaniu sprawie sojuszu robotniczo - chłopskiego.

Przywódcy P.S.L. uważają więc za niezbędne dalsze istnienie Ministerstwa Bezpieczeństwa, w okresie, gdy nie ustały jeszcze bandyckie napady NSZ-owskie na działaczy demokratycznych, a „reakcyjne elementy, które stworzyły sobie bazę w armii Andersa organizują w Polsce bandy dywersyjne”, jak to na podstawie posiadanych dokumentów stwierdził wczoraj min. Rzymowski. Wiele, wiele setek, ofiarnych funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa padło od kul faszystowskich w obronie swobód demokratycznych oraz życia najlepszych synów Polski, po dziś dzień mordowanych przez bojówki faszystowskie. Czy przywódcy P.S.L. chcieliby więc w ten sposób rozbroić naród? Bo tylko do tego właśnie doprowadzić może w danej chwili zniesienie Urzędu Bezpieczeństwa.

Przywódcy P.S.L. domagają się jednocześnie „skasowania” Ministerstwa Propagandy i Informacji. A więc rząd Jedności Narodowej nie powinien przeciwdziałać faszystowskiej agtacji, nie powinien prostować codziennych bredni, kłamstw, oszczerstw i potwarzy, nie miałby uświadamiać kraju i zagranicy o rzeczywistym stanie rzeczy w Polsce Ludowej?

Kto jak kto, ale ci przywódcy P.S.L. którzy wrócili z Londynu najlepiej chyba w edzą ile milionów dolarów

s to dla nas wartości, byśmy prawo dysponowania nimi mogli pozostawić w rękach głupców, szaleńców i po prostu zdrajców.

B.

Już po napisaniu niniejszego artykułu opublikowana została odpowiedź ministra Rzymowskiego na oświadczenie angielskiego ministra Spraw Zagranicznych Bevena w sprawie mordów politycznych w Polsce. Jak już podawaliśmy minister Rzymowski stwierdził m. in.: „Rząd Polski powiadał Rząd Brytyjski, że jest w po-

siadaniu niezbitych dowodów na to, że reakcyjne elementy, które stworzyły sobie bazę w armii Andersa organizują w Polsce bandy dywersyjne zaopatrując je w broń, środki finansowe, środki łączności i instrukcje”.

W chwili, gdy Rząd Polski przez oświadczenie ministra Rzymowskiego zwraca się do Rządu Wielkiej Brytanii, aby zlikwidował wreszcie andersowski ośrodek mordu, dywersji i niepokojów w Polsce, należy z całym naciskiem podkreślić, że za żądaniem tym stoi cały Naród Polski.

Takie, a nie inne byłyby konsekwencje urzeczywistnienia uchwały P.S.L.

Przewidujący wodzowie kongresu ogólnie owinięli swój wniosek w opłatek oszczędnościowy — „że dużo ministerstw” powiadają oni. I w ten sposób przemycając uchwałę, niespostrzeżenie dla szarej masy uczestników przekształcili kongres w swego rodzaju demonstrację przeciwko podstawom władzy demokratycznej.

Mówimy otwarcie to co myślimy, nie owijając sprawy w bawełnę. Najwyższy czas, aby z życia politycznego Polski Ludowej zniknęły stare narowy maskowania się, lawirowania, oszukiwania, szantażowania. Naród wymaga obecnie od wszystkich partii ścisłego, niedwuznacznego określenia swego stanowiska wobec palących zagadnień dnia. Za czy przeciw Rządowi Jedności Narodowej? Za czy przeciw sojuszowi robotniczo - chłopskiemu? Za czy przeciw swym adwocentom rzeczowym? Za czy przeciw blokowi wyborczemu wszystkich partii demokratycznych?

Jeśli za — wtedy w codziennej, żmudnej pracy należy rzetelnie i ofiarnie urzeczywistniać program Rządu Jedności Narodowej, pomagać w przezwyciężeniu napotykanych trudności, precz odrzucić wszelkie niegodne manewry taktyczne, czy też skryte cele polityczne.

Tylko tędy wiedzie droga do wzajemnego zrozumienia między wszystkimi partiami demokratycznymi i wyrównania możliwych różnic.

Józef Kowalczyk

## Z prasy i o prasie

### ROZMOWY O WYBORACH

Pod powyższym tytułem umieszcza „Życie Warszawy” dłuższy artykuł o wyborach w formie rozmowy między zwolennikiem i przeciwnikiem bloku.

— No, jak tam, panie... demokraci! Będą wybory, czy nie?

— Oczywiście, że będą. Z napastliwej formy pytania wnoszę, że byłby, pan raczej zadowolony, gdyby ich nie było. Dostarczyłoby to panu jeszcze jednego potwierdzenia ulubionej przez pana teorii o...

— Proszę zostawić w spokoju moje teorie. Najważniejsze, aby wybory się odbyły. Niepokojąco tylko brzmią te ciągle i z różnych stron rozlegające się nawoływania do utworzenia jednolitego bloku.

— Dlaczego niepokojąco?

— Bo cóż to za wybory, jeżeli głosować się będzie na jeden blok?

— A czy niepokojem nie napełnia pana raczej perspektywa walki wyborczej, która pochłonie siły, tak potrzebne do wypełnienia konkretnych — i wybaczy mi pan wielkie słowo — historycznych zadań. Krok za krokiem zwolennik

bloku wyborczego obnaża prawdziwe, reakcyjne cele swego przeciwnika, któremu w końcu nie starcza argumentów dla odparowania ciosów.

Rozmowa bardzo pouczająca i należałoby życzyć, aby prasa zwłaszcza prowincjonalna jak najszerszej ją spopularyzowała

### DOKĄD I Z KIM?

Zbliżającym się wyborom poświęca artykuł „Rzeczpospolita”.

Wybory, ku którym idziemy — pisze gazeta — będą kolejnym etapem w rozwoju rzeczywistości tworzonej przez naród od chwili wyzwolenia pierwszego skrawka ziemi polskiej, od owego dnia, w którym lipcowy Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego proklamował drogę demokracji ludowej, jako drogę nowej Polski.

Z tej drogi odwrótu nie ma. Polska nie chce cofnąć się do okresu, w którym rządy sprawowała związana z zagranicznym kapitałem plutokracja. Polska nie chce przejść jeszcze raz etapów, którym na imię: Lanckorona i Nieśwież, Brześć i Bereza — listopad 1923, maj 1926 i wrzesień 1939.

Taki jest sens nadchodzących wyborów.

Wyborów, do których powinny stanąć wszystkie partie demokratyczne we wspólnym bloku. Zrozumiały to najważniejsze partie demokratyczne — prócz P.S.L., której Kongres, jak słusnie podkreśla „Rzeczpospolita”.

zastosował — nie pozbawioną precedensów — taktkę *czekania, odwiekania i odóżniania*, przekazując sprawę... jeszcze jednemu (tym razem nadzwyczajnemu) Kongresowi, względnie w razie zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności Nacelnemu Komitetowi Wykonawczemu.

Ujawnić głębsze podłoże tej uchwały mogłaby tylko realistyczna analiza społecznych źródeł tak hamletowskiej postawy zespołu politycznego, który w swej działalności zwykł legitymować się chłopskim hartem, niespożyta mocą, płynącą z anteuszewego związku z ziemią, milionami rak stwardniałych od długi itd. Nie wdając się w głębsze na ten temat dociekania stwierdzić wypada, że decyzja (jeżeli wolno ją tak nazwać) Kongresu P.S.L. pozostawia bez odpowiedzi pod adresem tego stronnictwa pytanie: dokąd i z kim?

Życie jednak zmusi ich wkrótce dać niedwuznaczną odpowiedź na to pytanie.



# Cztery mocarstwa a Korea

## TASS prostuje fałszywe gazety koreańskie

MOSKWA, 25.I. (PAP). — Agencja Tass donosi, że szereg pism, wychodzących w południowej Korei znajdujących się pod zarządem amerykańskich władz wojskowych, publikuje nieprawdziwe wiadomości w związku z decyzją ostatniej konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie, dotycząca Korei.

W celu zaprzeczenia tym nieprawdziwym wiadomościom i ustalenia prawdy agencja Tass jest upoważniona do następującego wyjaśnienia:

Sprawa Korei została wniesiona na konferencję moskiewską z inicjatywy delegacji Stanów Zjednoczonych, która przedstawiła swój projekt rozwiązania sprawy Korei.

W projekcie tym rząd Stanów Zjednoczonych stoi na stanowisku, że w Korei powinna być utworzona wspólna administracja, na czele której stanęliby dwaj dowódcy wojskowi, działający wspólnie we wszystkich sprawach, dotyczących interesów narodowych Korei, mianowicie w sprawach dotyczących waluty, handlu, transportów itd.

Jednocześnie zostało zaznaczone, że ludność Korei będzie przyjmowała udział w administracji w charakterze urzędników i doradców przy dowódcach wojskowych. Projekt amerykański podkreśla, że wspólna administracja została wysunięta jako krok tymczasowy na okres przejściowy, zanim nie zostanie wprowadzona administracja cywilna w Korei na szerokich podstawach, zmierzająca do utworzenia niepodległego rządu koreańskiego. Jednocześnie wysunięta została propozycja, aby jak najprędzej cztery zainteresowane mocarstwa rozpatrzyły sprawę utworzenia jednolitego rządu w Korei.

Organ administracyjny złożony z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Chin, Związku Radzieckiego, ONZ, Wielkiej Brytanii i Korei, posiadający władzę wykonawczą, ustawodawczą i sądową, będzie rządził Koreą do czasu utworzenia niepodległego rządu koreańskiego. Po otrzymaniu projektu amerykańskiego delegacja radziecka wniosła na konferencję trzech ministrów swój projekt, dotyczący Korei. Zapoznawszy się z projektem radzieckim, delegacja amerykańska wycofała swój projekt i wypowiedziała się za przyjęciem projektu radzieckiego z niewielkimi poprawkami.

Zgodziła się z tym również delegacja brytyjska, w rezultacie czego decyzja moskiewskiej konferencji trzech ministrów o Korei oparła się na projekcie radzieckim. Decyzją w sprawie Korei przyjętą na moskiewskiej konferencji trzech ministrów, opublikowaną 23 grudnia 1945 r. różni się w szeregu zasadniczych punktów od projektu amerykańskiego i uznaje konieczność natychmiastowego utworzenia tymczasowego, demokratycznego rządu Korei, co odpowiada dążeniom narodowym ludności tego kraju i przyczyni się do szybkiej likwidacji zgrubnych następstw długotrwałej okupacji japońskiej w Korei. Przewiduje ona także okazanie pomocy przez cztery mocarstwa przy tworzeniu tymczasowego rządu koreańskiego.

W tym celu postanowiono utworzyć komisję radziecko-amerykańską, której zadaniem byłoby przyspieszenie powołania rządu koreańskiego przez narady

z koreańskimi partiami demokratycznymi i organizacjami społecznymi. W taki sposób nadzór czterech mocarstw nad Koreą ma być sprawowany za pośrednictwem tymczasowego rządu koreańskiego i jego organów, co powinno gwarantować uwzględnienie narodowych interesów narodu koreańskiego.

W przyjetym na podstawie wniosku radzieckiego postanowieniu trzech mini-

strów czas trwania nadzoru czterech mocarstw określono tylko na lat 5 i tym samym wykluczono przedłużenie opieki na okres dłuższy.

Wyżej wspomniane zatem doniesienia gazet koreańskich zniekształcają fakty i mylnie oświetlają stanowisko rządu radzieckiego. Najwidoczniej gazety koreańskie padły ofiarą nieprawdziwych i niesumiennej informacji.

## EAM przyłącza się do noty radzieckiej na ONZ

MOSKWA, 25.I. (PAP). — Agencja Tass donosi z Aten, że centralny komitet EAM wysłał telegram na Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych z żądaniem wycofania wojsk brytyjskich z Grecji.

EAM w swym telegramie oskarża monarchistów w Grecji, że przy poparciu zagranicy wprowadzili rządy krwawego terroru przeciwko demokratom i podkreśla, że sytuacja w Grecji sprzeciwia się deklaracjom sojuszników, a

zwłaszcza deklaracji Wielkiej Trójki, ogłoszonej w Jałcie.

EAM w telegramie swym stwierdza: „Pragniemy rządu reprezentatywnego, zgodnie z decyzjami powziętymi w Jałcie i zgodnie z życzeniem olbrzymiej większości narodu greckiego. Tylko taki rząd będzie w stanie wprowadzić swobody demokratyczne i doprowadzić kraj do naprawy wolnych wyborów, przewidzianych w deklaracji praw człowieka w Karcie Narodów Zjednoczonych”.

## Pracownicy przemysłu mięsnego USA

### przystąpią do pracy po upaństwowieniu fabryk

NOWY JORK, 25.I. (PAP). — Komentator radio Nowy Jork stwierdza, że gdy porównać obecnie nagłówki gazet amerykańskich z nagłówkami gazet z r. 1919, to okazuje się, iż zawierają pewne podobieństwo, bowiem w okresie po pierwszej wojnie światowej, 27 lat temu, nastąpiła w przemyśle amerykańskim fala strajków.

W 1919 r. w strajkach uczestniczyło 4 miliony robotników. Strajki objęły państwowe galezie przemysłu, kopalnie węgla oraz sieci kolejowe. Obecnie kopalnie i transport kolejowy nie są objęte strajkami. W 1919 r. sytuacja strajkowa nacechowana była ostrymi nieporozumieniami i burzliwymi zajściami, obecnie przebieg strajków jest spokojny. Wtedy pozycja amerykańskich związków zawodowych była znacznie mniej silna, aniżeli teraz.

Wówczas prawo prowadzenia roko-

wań nie doznawało ochrony ze strony państwa. Wówczas związki zawodowe nie uzyskały wysuwanych postulatów. W poszczególnych wypadkach strajki te zakończyły się poprawą warunków i podniesieniem płac. Podłoże strajków jest to samo. Związki zawodowe dążyły do podniesienia stawek płac, by zrównoważyć zarobki z kosztami utrzymania. Koszty utrzymania są wysokie, a zarobki robotników obniżyły się w porównaniu z okresem wojny.

Charakterystyczny dla nastrojów robotniczych jest telegram pracowników przemysłu mięsnego wysłany do prezydenta Trumana. Prezydent zarządził, by szereg fabryk mięsnych było objętych nadzorem państwowym. Robotnicy piszą, że biorąc pod uwagę ogólne dobro kraju przystąpią natychmiast do pracy po objęciu zarządu przedsiębiorstw przez państwo.

## Uprawa roślin podzwrotnikowych

### w Związku Radzieckim

MOSKWA, 25.I. (PAP). — „Moscow News” zamieszcza artykuł Kapetela, głównego agronoma roślin cytrusowych w ZSRR. „Postępy, jakie poczyniła najmłodsza gałąź rolnictwa w Związku Radzieckim — psze autor — są bardzo pokaźne. Kaukaz — kraj poprzednio słabo zaludniony i pod względem rolniczym zupełnie zacofany, został pokryty urodzajnymi plantacjami herbaty i roślin cytrusowych”.

Radzieckie tereny podzwrotnikowe przed 10 laty leżały odłogiem. Trzeba było przedtem przewyciężyć ujemne warunki klimatyczne.

Na Kaukazie próbowano uprawiać herbatę, ale do roku 1917 plantacje her-

baty nie przekroczyły 900 ha. Obecnie zaś obszar plantacji herbaty zajmuje 57.000 ha. Na samą tylko „Różę cejlońską” przypada 52 tysiące ha. Zbiory z hektara w 1932 roku wynosiły przeciętnie 700 kilo herbaty. W roku 1940 zbiory z hektara podniosły się do 2.300 kg herbaty.

Wielką rolę odgrywa też uprawa roślin cytrusowych, których plantacje na skalę przemysłową rozpoczęto również dopiero w okresie władzy radzieckiej. Przed rewolucją teren pod uprawę roślin cytrusowych zajmował obszar zaledwie 200 ha. W roku 1931 gaje cytrusowe, pomarańczowe i mandarynkowe zajmowały obszar 25 tysięcy ha.

## Procesy przestępców wojennych

MOSKWA, 25.I. (PAP). — Agencja Tass donosi, że przed trybunałem wojskowym okręgu Leningradzkiego rozpoczął się proces niemieckich zbrodniarzy wojennych, oskarżonych o popełnienie okrucieństw w okręgu Wielkich Łuków.

Do odpowiedzialności pociągnięto 11 osób z generałem Fritzem von Rappard, byłym komendantem okręgu Wielkie Łuki, dowódcą 27 pułku piechoty pułkownikiem armii niemieckiej Edwardem von Sass i majorem Wilhelmem Sonnewald na czele.

MOSKWA, 25.I. (PAP). — Agencja Tass donosi z Budapesztu, że trybunał ludowy wydał wyrok skazujący Józefa Bertaloy i Istvana Kremera na 10 lat pracy przymusowej.

Skazani byli strażnikami więziennymi i zostali oskarżeni o bicie lotników brytyjskich i amerykańskich. Sąd wydał również wyrok skazujący na 5 lat prac przymusowych sierżanta Dawida Andrasa, który był oskarżony o pobicie lotnika w jednym z baraków w Budapeszcie.

W motywach wyroku podkreślono, że skazani pogwałcili prawo międzynarodowe i szańbili honor narodu węgierskiego.

## „Cudzoziemcy”

### w obozach angielskich

NORYMBERGA, 25.I. (PAP). — Przedstawiciele samorządu niemieckiego przedłożyli gen. Clay'owi, dowódcy 3 armii okupacyjnej, memoriał stwierdzający, że w obozach dla deportowanych cudzoziemców (displaced persons) znajduje się wielu własowców, kolaborantów i fałszywców.

## Protesty w Kanadzie

TORONTO, 25.I. (PAP). — Zmiana wyroku śmierci, wydanego przez wojenny trybunał kanadyjski na niemieckiego przestępcę wojennego generała Kurta Meyera, którego sąd skazał na dożywotnie więzienie, wywołała w całej Kanadzie falę protestów organizacji społecznych, oddziałów wojskowych itp.

## Wysiedlenie hitlerowców

### z Hiszpanii

LONDYN, 25.I. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Madrytu, że około 50 „niepożądanych” Niemców, wśród nich Hans Thomsen, ongiś przywódca partii hitlerowskiej w Hiszpanii, zostanie deportowanych drogą lotniczą do Niemiec.

Poza Thomsenem, który był aresztowany podczas wojny za transakcje walutowe i szmugiel narkotyków, między „niepożądanymi” znajduje się baron von Bira, radca i charge d'affaires ambasady niemieckiej z okresu kapitulacji Niemiec.

Jak donoszą, wielu wybitnych Niemców nadal przebywa na swobodzie w Hiszpanii, prowadząc niczym niezakłócone życie.

## Bezrobocie w Kanadzie

TORONTO, 25.I. — (PAP). — Minister pracy oświadczył w parlamencie kanadyjskim, że 25 proc. kanadyjskich weteranów drugiej wojny światowej pozostaje bez pracy.

Ogólna cyfra bezrobotnych w Kanadzie wynosi 170.000.

## Wykrycie nadużycia

### na Poczcie Warszawskiej

W wyniku rewizji dokonanej przez Biuro Kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej w Ministerstwie Poczty i Telegrafów w Warszawie, oraz w Głównej Składnicy Materiałów Poczтовых, zostali aresztowani i przekazani do dyspozycji prokuratora, naczelnik Wydziału Poczтового Ministerstwa Poczty i Telegrafów — Henryk Niedzielski i kierownik Oddziału Znaczków w Głównej Składnicy Materiałów Pocztowych w Warszawie — Edward Grod, pod zarzutem dokonywania nadużyć i przywłaszczenia sobie znaczków pocztowych.

## Dziennikarze polscy w I. F. J.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. otrzymał telegraficzne zaproszenie od sekretarza generalnego I. F. J. (International Federation Of Journalists) a Światowy Kongres Prasy, który odbędzie się w końcu maja r. b. w Kopenhadze.

\*

Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. wzywa wszystkie zarządy oddziałów do jak najspieszniejszego nadesłania: 1) swego adresu; 2) składu zarządu; 3) ilości członków; 4) nazwisk delegatów oddziału do zarządu głównego.

Korespondencje kierować należy pod adresem: prof. red. J. Wasowski, Warszawa, Śniadeckich 16.

## Uwaga — w najbliższą niedzielę

dodatek do „Głosu Ludu” ukaże się w zwiększonej objętości 8 stron i przyniesie m. in.: artykuł Ilji Erenburga. Poza tym na treść dodatku składa się bogata część ilustracyjna (zdjęcia z premiery „Lilly Wenedy” w Teatrze Polskim), artykuły krytyczne, notatki informacyjne, fragment nowej powieści Józefa Mortona, recenzja z nowej książki Boguszewskiej i Kornackiego.

Zamówienia na zwiększoną ilość egzemplarzy niedzielnych „Głosu Ludu” przyjmuje administracja, jak również wszystkie kioski. Cena egzemplarza niedzielnego — miłośnicy zwiększonej objętości — pozostaje bez zmian — 2 zł.



# Na polskich ziemiach

## Wielki wiec w Białymstoku

Dnia 20-go stycznia br. odbył się w Białymstoku, w sali Teatru Miejskiego, wiec zorganizowany przez Polską Partię Robotniczą z udziałem ministra Lasów Państwowych tow. Tkaczowa. Wiec skupił około 1.100 ludzi, spośród robotników i pracującej inteligencji.

Przemawiał tow. Tkaczow oraz przedstawiciel OKR PPS-u. Po przemówieniach została jednogłośnie przyjęta rezolucja, aprobująca linię polityczną Polskiej Partii Robotniczej, ustaloną na pierwszym Zjeździe.

## W dawnej siedzibie fabrykanckiej przedszkole dla dzieci robotników

(Od naszego korespondenta robotniczego)

W pięknym parku stoi duży, jasny dom. To dawna siedziba fabrykancka — Bidermanów. Teraz dom rozbrzmiewa dziecięcymi głosami. — Rada Zakładowa fabryki Bidermana urządziła w pałacu przedszkole dla dzieci robotników. Przedszkole zostało urządzone według najnowszych wymagań higieny i pedagogiki. Piękna sala zabawowa wybita sukniem, dawna sala przyjęć fabrykantów, służy teraz dzieciom za salę szkolną. Dzieciaki w pięknych czystych fartuszkach bawią się pod dozorem wykwalifikowanej przedszkolanki.

Druga sala zastawiona maleńkimi stolikami i krzeselkami. To sala jadłona. Dzieci dostają w przedszkolu całodzienne utrzymanie. Masło, mięso, jarzyny w dostatecznej ilości, według przepisu le-

# Kultura robotnika — kulturą narodu

## Tydzień Kultury i Oświaty Zw. Zawodowych w Krakowie

(Korespondencja własna „Głosu Ludu”)

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Krakowie zorganizowała ostatnio Tydzień Kultury i Oświaty pod hasłem: „Kultura robotnika — kultura narodu”. Tydzień ten zainaugurowany został uroczystą akademią z udziałem orkiestr i chórów reprezentacyjnych związków zawodowych i studium teatralnego Galla.

W ciągu całego tygodnia codziennie odbywały się w lokalu O. K. Z. Z. i w innych salach przedstawienia teatralne i wieczory autorskie. Szczególnie serdecznie był przyjęty przez robotników Władysław Broniewski.

We wszystkich kinach i teatrach odbywały się w ciągu Tygodnia bezpłatne przedstawienia dla robotników, które zgromadziły przeszło 10.000 widzów. Przed każdą z tych imprez prelegenci O. K. Z. Z. omawiali w treściwych pogadankach znaczenie oświaty dla szerokiej mas. Tydzień Kultury i Oświaty zamknęło uroczyste przedstawienie, po którym działacze oświatowi O. K. Z. Z. zreasumowali wyniki tej imprezy i nakreślili program dalszej pracy.

Omawiając w imieniu O. K. Z. Z. rezultaty pracy kulturalnej na terenie Związków Zawodowych, tow. Marek stwierdził, że Tydzień Kultury stanowił zapoczątkowanie wielkiej akcji nad podniesieniem poziomu kulturalnego mas robotniczych i przez to całego narodu.

Tow. Marek podał w swym przemówieniu interesujące szczegóły planu pracy kulturalno - oświatowej O. K. Z. Z. na najbliższą przyszłość. Biblioteka O. K. Z. Z., licząca przeszło 10.000 tomów najlepszych dzieł oryginalnych i tłumaczonych, przekształcona będzie w szereg bibliotek wędrownych, które obsługiwać będą wszystkie Związki Zawodowe okręgu krakowskiego. Organizowane obecnie we wszystkich świetlicach robotniczych kółka dramatyczne występować będą na zasadzie wzajemności ze swoim programem również w świetlicach innych zakładów pracy. W ciągu najbliższych miesięcy zorganizowany zostanie konkurs kółek dramatycznych i z wyłonionych na tym konkursie najlepszych zespołów amatorskich. Zorganizowany zostanie przy O. K. Z. Z. stały teatr robot-

niczy, do którego zaangażowani zostaną najbardziej uzdolnieni członkowie tych kół.

O. K. Z. Z. współpracować będzie ściśle z TUR-em w organizacji dokształcania robotników w Uniwersytecie Ludowym im. Mickiewicza w Krakowie.

Komisja Kulturalno - Oświatowa przystąpiła do organizacji współzawodnictwa w pracy poszczególnych świetlic robotniczych. Najbardziej wybijający się i wykazujący twórczą inicjatywę działacze świetlicowi wysunęci zostaną na odpowiedzialne stanowiska kierownicze w instytucjach kulturalnych okręgu krakowskiego. H. D.

## 260 ton cukru

### dla producentów warzyw

W ramach akcji wymiennej warzyw za cukier Oddział Rolniczy Okręgu Warszawskiego „Społem” wydał dla podwarszawskich producentów warzyw do 1 stycznia b. r. 260 ton cukru.

Obecnie akcja wymienna, wobec panujących mrozów, została wstrzymana i wznowiona zostanie dopiero na wiosnę.

## Wielka rocznica Polskiego Radia

Dzień 28-my stycznia 1946 r. jest dla radiofonii polskiej wielką rocznicą, rocznicą uruchomienia pierwszej polskiej stacji nadawczej w Krakowie.

Uruchomienie radiostacji odbyło się w warunkach całkowicie wojennych, gdyż zaledwie w 10 dni po zajęciu Krakowa, które nastąpiło dnia 18-go stycznia 1945 roku.

Nadajnik krakowski był jednym, którego Niemcy, wycofując się nie zdążyli zniszczyć, lecz tylko poważnie uszkodzić. W ciągu tych 10 dni trzeba było nie tylko naprawić wszystkie zniszczenia, lecz zdobyć również lampy nadawcze. Zdobyto je szczęśliwie na Śląsku, doświadczenie na linii frontu.

Dzisiaj — zaledwie po upływie jednego roku — Polskie Radio posiada już 10 czynnych radiostacji.

## Walka z bandytyzmem

W wyniku akcji, przeprowadzonej przez Wydział Kryminalnej Służby Śledczej Milicji Obywatelskiej woj. warszawskiego w Otwocku, zostało unieszkodliwionych kilka band, nękających ludność woj. warszawskiego.

Ujęto między innymi bandytów, grasujących pod dowództwem herszta, występującego pod pseudonimem „Prota”, którzy zamordowali działacza spółdzielczego i członka P.P.R. Zygmunta Fornalczyka, pewnego porucznika W. P. oraz popełnili szereg innych morderstw. Bandyci, których w liczbie 5-ciu (w tym jedna kobieta) — zatrzymano, mają również na sumieniu napady na żołnierzy Armii Czerwonej, jak też wiele napadów, dokonywanych z bronią w ręku. Banda, która łączyła dywersję reakcyjną z popoliłą działalnością kryminalną, rozporządzała siecią informatorów, którzy również dostali się w ręce sprawiedliwości.

Członkowie innej zlikwidowanej bandy, dokonywali napadów rabunkowych, z bronią w ręku, podsywając się pod funkcjonariuszy władz bezpieczeństwa. Odebrano im broń krótką i automatyczną, jak również część mienia zrabowanego obywatelom powiatów warszawskiego i garwolińskiego, gdzie banda rozwijała swą występłą działalność. Inna banda, złożona z czterech osób, pod dowództwem A.K., którzy nie dotychczas ujęta.

Przestępcy, posiadający karabin maszynowy i dziesięć karabinów ręcznych, przyznał się do współdziałania w rabunku zboża z magazynów państwowych oraz w napadach na pociągi kolejowe w pow. garwolińskim, podali nazwiska współdziałających z nimi osób.

## Na Ziemiach Odzyskanych

### ODRA — NOWYM SZLAKIEM KOMUNIKACYJNYM

W Gliwicach odbyła się konferencja posw. echna omówieniu planu żeglugi na Odrze. Odra w stosunku do Wisły ma o 24 procent mniejszą trasę żeglowną, jednakże w najbliższej przyszłości odegra wielką rolę jako droga wodna, łącząca Śląsk z wybrzeżem. O ile bowiem uszlakowienie Wisły wymaga w tej chwili wielkich inwestycji — Odra skanalizowana na przestrzeni od Koźła do Wrocławia i 22-krotnie szlutowana, umożliwi pełny załadunek.

Wykorzystanie Odry jako drogi wodnej odegrałoby komunikację kolejową i związałoby jeszcze silniej Ziemię Zachodnią z Centralną Polską.

Dotychczas szlak wodny Odry znajduje się pod Zarządkiem władz radzieckich, jednakże według oświadczeń czynników radzieckich stan ten jest tymczasowy. Zebranie wyłoniło komisję, która opracowała memoriał do Krajowej Rady Narodowej i Komitetu Ekonomicznego Prezydium Rady Ministrów z żądaniem uregulowania stanu prawnego, który pozwoli na pełny rozwój odbudowy żeglugi i regulacji Odry.

### 319 GOSPODARSTW CZEKA NA PRZYBYCIE OSADNIKÓW

Powiat Oleśnica znajduje się na trasie kolejowej Katowice—Poznań—Wrocław. Powiat zniszczony w 30 procentach wskutek działań wojennych wraca powoli do normalnego życia. Obecnie 319 gospodarstw czeka na przybycie repatriantów. W rękach niemieckich jeszcze znajduje się 41 gospodarstw. Niemcy zgłosili jednak akces na wyjazd za Nisę i czekają tylko na możliwość transportowe. Trzeba zaznaczyć, że powiat Oleśnicki opuściło już 10.000 Niemców. Samo miasteczko daje repatriantom 838 wolnych mieszkań i trzy warsztaty rzemieślnicze. Jednakże potrzebni są przede wszystkim osadnicy, zgłaszający się do objęcia gospodarstw wiejskich, ponieważ charakter powiatu jest zdecydowanie rolniczy.

## Kontrola w Komitecie Przesiedleńczym

### wykryła nadużycia kierownika

Na skutek zażalenia grupy pententów Biuro Kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej przeprowadziło dochodzenie w Powiatowym Komitecie Przesiedleńczym w Siedlcach.

Przeprowadzona kontrola ujawniła, że kierownik Komitetu, Eugeniusz Burchacki pobierał samowolnie wyższe opłaty za zaświadczenia przesiedleńcze ponad ustaloną kwotę, nadwyżkę zatrzymując dla siebie.

Na polecenie inspektora Biura Kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej, Burchacki został aresztowany, a sprawę skierowano do prokuratora Sądu Okręgowego w Siedlcach.

## Szkodnictwo i niedbalstwo

### będzie surowo ukarane

(Korespondencja własna „Głosu Ludu”)

Zahamowanie akcji świadczeń w powiecie toruńskim, które spowodowało katastrofalną sytuację aprowazyjną w mieście, zaalarmowało władze administracyjne wojewódzkie i miejskie. Na konferencji, która odbyła się w gmachu Starostwa Powiatowego okazało się, że świadczenia najlepszej jakości, którzy mają największe możliwości a mianowicie — drobni rolnicy; najgorzej zaś majątki administrowane przez Urząd Ziemski (dotychczas dostarczyły zaledwie 14% świadczeń). Jak wynika z oświadczenia starosty, urzędy ziemskie sprzedają zboże na wolnym rynku. Z szeregu podanych faktów wynika, że w niektórych majątkach prowadzi się rabunkową gospodarkę i tak: w majątku Brzeście znajdują się dotąd niekoszone zboża, a

maszyny rolnicze leżą w gnojówkach, zaś w majątku Kuczajki zboże zamokło w stertach.

Sprawy o niedbalstwo czy też świadome szkodnictwo zostały skierowane do referatów karnych, do prokuratora, a trzy do Sądu Doroznego. Charakterystyczne, że do nielicznych majątków, które wywiązały się z akcji świadczeń, należą Tylce administrowane przez Wojsko Polskie.

W przebiegu obrad — okazało się, że sankcje karne dla szkodników gospodarczych, jakimi okazali się niektórzy administratorzy majątków, podziały o trzeźwiająco. Obecnie akcja świadczeń w powiecie toruńskim znacznie się ożywiła.

## Przyjmowanie kandydatów do M. O.

Komenda Milicji Obywatelskiej województwa warszawskiego w Otwocku — ul. Poniatowskiego 33 zawiadamia, że przyjmuje kandydatów do Milicji Obywatelskiej. Warunki przyjęcia: wiek od 18 do 35 lat, dobry stan zdrowia, obywatelstwo polskie, nieskazalna przeszłość (referencje od władz administracyjnych i partii politycznych).

Kandydat z powiatów: Płock, Gostynin, Sierpa, Płońsk, Sochaczew, Ciechanów, Mława, Przasnysz i Działdowo zgłoszą się w Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Płocku gmach starostwa.

Kandydat z powiatów: Błonie, Garwolin, Grójec, Mińsk Maz., Węgrów, Sokółów, Ostrow Maz., Radzymin, Pułtusk, Maków, Ostrołęka, pow. warszawski zgłoszą się w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Otwocku.



# Pożyczka wewnętrzna pomoże szybciej odbudować kraj

W jednym z poprzednich numerów naszego pisma ukazała się wzmianka o uchwaleniu przez Prezydium Rady Ministrów Pożyczki wewnętrznej. Dekret został podpisany przez Prezydenta Beruta i będzie ogłoszony w najbliższych dniach w Dzienniku Ustaw.

Podajemy dziś szereg bliższych informacji o tej pożyczce.

Min. Hilary Minc na Zjeździe Polskiej Partii Robotniczej nakreślił 3-letni plan Odbudowy Kraju. Dla zrealizowania tego planu potrzebne są środki, potrzebne są pieniądze. Skąd je wziąć? Jesteśmy ubogim krajem, rezerwy z których moglibyśmy czerpać (to znaczy konkretnie skarb państwa), zostały wywiezione w 1939 r. przez Becka, rozgrabione i marnotrawione. Środków na odbudowę kraju nie można zdobyć przez zwiększenie emisji banknotów, wiemy bowiem dobrze, że jest to droga prowadząca w konsekwencji do inflacji. W celu zmobilizowania funduszy, koniecznych dla odbudowy, w pierwszym rzędzie dla odbudowy Warszawy, portów i Ziemi Odzyskanych, rozpisana została pożyczka wewnętrzna i każdy z nas subskrybując ją dołoży cegiełkę do gmachu odbudowy naszego kraju.

## KTO I W JAKIEJ MIERZE POWINIEN SUBSKRYBOWAĆ POŻYCZKĘ?

W rozpisanej przed wojną pożyczce Narodowej najaktywniejszy udział brał świat pracy. 60 procent ogólnej sumy 400 milionów złotych subskrybowali pracujący. Najmniej zainteresowanymi dla spraw pożyczki okazało się ziemiaństwo. Problem odbudowy kraju, jest dziś zagadnieniem życiowej wagi dla każdego obywatela, jednakże miara, w jakim stopniu poszczególne warstwy społeczne powinny pożyczkę subskrybować, musi zależeć od realnych możliwości tych właśnie warstw naszego społeczeństwa.

Nie wolno nam zapominać o tym, że robotnicy i pracownicy udzielają państwu pożyczki swą codzienną pracą, za którą pobierają zapłatę nieproporcjonalną w stosunku do cen artykułów żywnościowych na rynku. Udzielają tej pożyczki, wiedząc, że demokratyczna Polska o tym długu nie zapomni i że oni w pierwszym rzędzie korzystają będą z przyszłego dobrobytu. Pomimo jednak swojej ciężkiej sytuacji materialnej świat pracy i teraz weźmie aktywny udział w mobilizowaniu środków dla odbudowy.

Nie można również całej masy chłopskiej obciążać pożyczką równomiernie. Trzeba wziąć pod uwagę, że całe połacie naszego kraju np. Kielecczyzna, zostały przez okupanta i wskutek działań wojennych w dużym stopniu zniszczone i mieszkańcy tych części kraju znajdują się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji.

## HANDEL, PRZEMYSŁ, WOLNE ZAWODY

Dlatego też najaktywniejszy udział w subskrypcji powinny brać te zawody, które w swoich rękach akumulują większe kapitały, to znaczy handel, przemysł i częściowo wolne zawody. Zresztą zarówno kupiec jak przemysłowiec powinien poprzeć wydatnie sprawę pożyczki w swoim własnym interesie. **Bowiem odbudowa będzie się dokonywała przy aktywnym udziale inicjatywy prywatnej.** Odbudowa miast, gmachów, dróg stworzy możliwości zarobkowe dla przedsiębiorców budowlanych. Odbudowa transportu umożliwi prowadzenie normalnego handlu zawodowym kupcom. Udział tych warstw w subskrybowaniu pożyczki nie pozostanie bez wpływu na ustosunkowanie się do nich władz administracyjnych. W otrzymaniu zezwoleń na prowadzenie przedsiębiorstw, zamówień państwowych, pozwolenia na handel z zagranicą, w otrzymaniu ulg podatkowych, pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wydatnie będą subskrybować pożyczkę odbu-

dowy kraju, dając tym dowód zrozumienia obowiązku obywatelskiego. Nadmienić należy, że pewna ilość ciężarowych samochodów zarezerwowana jest dla tych przedsiębiorców prywatnych, którzy wykażą się wysokim udziałem w subskrypcji.

## UDZIAŁ „SPOŁECZEŃSTWA W ORGANIZOWANIU POŻYCZKI

Społeczeństwo powinno pomóc władzom administracyjnym w sprawliwym rozłożeniu ciężaru pożyczki. Przedstawiciele partji i organizacji społecznych będą mieli wpływ na określenie norm subskrypcyjnych poprzez organizację społeczną, poczynając od Komitetu Naczelnego Pożyczki poprzez Wojewódzki, Miejski, Gminny, aż do Komitetów Domowych.

Wysokość obligacji została ustalona na 2.000 zł, przy tym rozłożona będzie na 4 raty dla tych, dla których suma ta, jednorazowo jest zbyt wysoka. Ogólna suma pożyczki będzie ustalona po subskrybowaniu. Tymczasem przedpłaty przyjmują kasy Urzędów Skarbowych. Premie wynoszą od 4 tysięcy zł do pół miliona. Pierwsze losowanie przewidziane jest na dzień 15 października b. r.

## Kolejarze poznańscy

pracują ofiarnie dla kraju

(od naszego korespondenta robotniczego)

Kolejarze poznańscy jeszcze raz zadokumentowali swoją ofiarną i oddanie dla sprawy odbudowy transportu. W ubiegłym tygodniu Warsztaty Kolejowe obchodziły uroczystość wykonania planu pracy w 170 procentach.

## Odroczenie terminu Kongresu Zw. Samopomocy Chłopskiej

Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej zawiadamia, że drugi kongres Z. S. Ch. zwołany na dzień 6.II. b. r. do Warszawy, ze względów technicznych nie odbędzie się w oznaczonym terminie.

Nowy termin kongresu zostanie podany do wiadomości w ciągu najbliższego tygodnia.

Warsztaty Kolejowe w Poznaniu były w 33 proc. zdewastowane, hale uszkodzone, narzędzia i części zapasowe zniszczone. Kolejarza poznańskiego te trudności nie odstraszyły. Natychmiast po oswo-bodzeniu przystąpił on do pracy. Jakże ciężki był początek. Jednym młotkiem posługiwało się nieraz trzech robotników. Praca odbywała się najczęściej pod gołym niebem, a pierwszym jej rezultatem był wyremontowany parowóz, który opuścił warsztaty już 14-go lutego 1945 r.

425 lokomotyw, 1.071 wagonów osobowych i 814 towarowych — wynik ofiarności i wytrwałości pracownika Warsztatów Kolejowych, jest potężnym wkładem w dzieło odbudowy Kraju.

## KRONIKA ODBUDOWY

### GDĄSK.

**ŁADUNKI APATYTÓW PRZYBYWAJĄ Z ZSRR.** W myśl umowy handlowej polsko - radzieckiej Polska ma otrzymać z ZSRR 40 tysięcy ton apatytów. Apatyty ładowane są w Murmańsku i przewożone na statkach radzieckich i fińskich do naszych portów. W najbliższym czasie przybywają do Gdańska statki: „Anton”, „Piniada”, „Selenga” i „Miron” z większymi ładunkami apatytów.

### GDYŃA.

**TRANSPORTY CELULOZY ZE SZWECJI.** Do Gdyni przybyła na pokładzie statku „Othem” pierwsza partia celulozy w ilości 660 ton. Ostatnio zafraktowano ze Szwecji dla Polski nową partię celulozy w ilości 3 tysięcy ton.

### BYDGOSZCZ.

**ROZWÓJ INSTYTUTU NAUKOWO - ROLNICZEGO W BYDGOSZCZY.** Instytut Naukowo - Rolniczy w Bydgoszczy rozszerza coraz bardziej zakres swojej działalności. Dotychczas czynnych jest 10 wydziałów. Prowadzone są prace badawcze z dziedziny hodowli roślin, agrotechniki, chorób roślin, hodowli ziemniaka i melonów, rybołówstwa, technologi rolniczej i żywnościowej. Wkrótce uruchomiony zostanie Wydział Ekonomii Rolniczej. Wznowiona została również działalność ośrodka pszczelarskiego, który zajmuje się hodowlą matek. Ilość działów badawczych jest obecnie prawie dwa razy większa niż była w roku 1939.

### CZĘSTOCHOWA.

**WYSTAWA — TARGI W CZĘSTOCHOWIE.** Izba Przemysłowo - Handlowa w Częstochowie przejawia dużą aktywność. Ostatnio czyni ona starania o nawiązanie z powrotem stosunków eksportowych z zagranicą dla wywozu wyrobów przed wojną ozdób choinkowych. W przygotowaniu jest kolekcja wzorów, która zostanie wkrótce wysłana zagranicę. Ponadto Izba Przemysłowo - Handlowa w Częstochowie projektuje zorganizowanie na terenie miasta wystawy — targów. Na targach tych reprezentowany byłby przemysł miejscowy oraz rzemiosła zorganizowane w dwudziestu paru cechach i reprezentujące około tysiąca warsztatów.

### KOMUNIKAT W SPRAWIE REJESTRACJI CZESZOSŁOWACKICH PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

W wykonaniu Dekretu Prezydenta Republiki Czeskiej z dnia 20 października 1945 r. Nr 95 Sb. z. a. n. Rząd Republiki Czeskiej zarządził spis papierów wartościowych czeskosłowackich, znajdujących się w kraju.

Niezgłoszone czeskosłowackie papiery wartościowe przypadają na rzecz Republiki Czeskiej.

Zgłoszenie winno być dokonane w Poselstwie Republiki Czeskiej w Warszawie do dnia 31 stycznia 1946 r.

POLA GOJAWICZYŃSKA

137)

## STOLICA

Powieść o dzisiejszej Warszawie

Mimo to, we wszystkich działach odbudowy posunęliśmy się naprzód i w tak krótkim stosunkowo czasie daliśmy ludności to skromne minimum na jakie nas stać.

Sięgnął niecierpliwie do kieszeni marynarki po blaszane pudełeczko z tytoniem, lecz nie znalazł, wetknął więc w usta pustą fajeczkę. I on, i wszyscy pracownicy odbudowy tkwili za stołem konferencyjnym bez pał, jakby zabezpieczeni już przed wszelkim odczuwaniem zmian pogody. Rozłożono plany. Spiętrzone teki projektów zaległy stoły. Inżynier - architekt objaśnił, iż teki te są szczegółowym opracowaniem poszczególnych dzielnic i dodał, że architekci radzieccy zgłosili gotowość kompletnej odbudowy dwóch dzielnic Warszawy, według planów architektów polskich, na swój koszt i wyłącznie swoją pracą. Teki właśnie zostały przygotowane na ten użytek.

— Ach, gdyby tak każdy kraj odbudował nam jedną dzielnicę!

— Ach, gdyby tak Ameryka!...

Ta konkretna obietnica, pomocy rozgrzała

wszystkich. Wniesiono gorącą kawę, lecz większość prasy pochylała się nad teką staromiejskiej dzielnicy, co stanowiła już sama w sobie dokument wielkiej i znużonej, prawie benedyktyńskiej roboty. W programie tego przedpołudnia dziennikarze mieli jeszcze zwiedzić odbudowujący się most Poniatowskiego i naczelny inżynier zszedł na ulicę, aby zarządzić podstawienie aut. Kilka dziennikarek, szczękając zębami, użyczało sobie wzajem szalików i swetrów. Panował dokuczliwy ziąb.

— Panie inżynierze! Czy pan zapomni na prawdę o palcie?...

Naczelny inżynier obrócił się żywo, lecz oto natknął się na żonę, która przyszła mu oznajmić, iż chore ich dziecko prawdopodobnie uniknie zapalenia płuc. Lekarz wyraził właśnie nadzieję, że uda mu się do tego nie dopuścić.

— A my jedziemy właśnie na most — rzekł mąż i pamiętając, że żona od kilku dni nie opuszczała łóżka chorego dziecka, zaproponował: — może pojedziesz z nami?... To warto zobaczyć!..

Pani wyszła z domu bez kapelusza, zarzucając jedynie na siebie ciepłą jesionkę i chwilę zastanawiała się, wahając między koniecznością powrotu do domu, a chęcią towarzyszenia mężowi i okazania zainteresowania tą pracą, która zupełnie odebrała go domowi i rodzinie.

Szybko skinęła głową.

— Tak, pojedę z tobą

Auta ruszyły. Mówiono o dopiero co obejrzanych planach i o panującej grypie. Jakaś dziennikarka, z myślą o chorym dziecku zapytała: — a zastrzyk penicyliny?... To podobno cudowny środek w takich przypadkach.

— To nie łatwo znaleźć — odpowiedziała żona inżyniera — starałam się dostać, ale —

— Przekuwa się tory — rzekł mąż, wskazując linię tramwajową — to na transport berliński, na nowe wozy.

Marszcząc brwi myślał, że musiano podzielić pracę i podczas gdy tu przekuwano tory, na starych liniach szły już tramwaje. Nie wszystkie wozy, na trasach, aczkolwiek częściowo zabezpieczone lub rozebrane, mogą wytrzymać wstrząs.

Na zagrodzonym terenie budowy mostu, gromadka, wcześniej przybyłych dziennikarzy, już oglądała złożone tu części przesek, tor doprowadzonej kolejki i olbrzymie żelazne ramie dźwigu, obracającego się koło również olbrzymiej i wysmukłej wieży. Autor projektu odbudowy mostu, szczupły i suchy profesor politechniki, w zniszczonym nieprzemakalnym płaszczu, pełnym plam od smarów, udzielał wyjaśnień, nie bardzo chętnie przyjmując to zakłócenie mu toku pracy. W oddali terkotała motorówka. To minister odbudowy i prezydent miasta zwiedzali postęp robót. Jeszcze dokuczliwszy ziąb szedł od rzeki.

(d. c. n.)